



Sygn. akt IV KS 18/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

w sprawie **D. W.**

oskarżonego z art.177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron

w dniu 14 listopada 2018 r.,

skargi obrońcy od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt II Ka [...],

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. akt X K [...],

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

**1) uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania
w postępowaniu odwoławczym;**

**2) zarządza zwrot oskarżonemu uiszczonej opłaty od skargi
w kwocie 450 zł.**

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył D. W. o to, że 22 maja 2016 r., naruszając nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez zjechanie kierowanym przez siebie samochodem osobowym marki S. na prostym odcinku drogi na przeciwległy pas ruchu, spowodował nieumyślnie wypadek polegający na czołowym zderzeniu z samochodem osobowym marki P., w którym inne siedem osób odniosło ciężkie uszczerbek na zdrowiu i obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k., to jest o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z 14 grudnia 2017 r., skazał D. W. za zarzucane mu przestępstwo, przyjmując, że pokrzywdzonymi były tylko trzy osoby, na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat, oraz zobowiązał go do przeproszenia pokrzywdzonych (art. 72 § 1 pkt 2 k.k.) i do naprawienia szkody przez zapłatę na ich rzecz po 1.500 zł (art. 46 § 1 k.k.). Sąd Okręgowy w R., po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2018 r. apelacji prokuratora i obrońcy, uchylił pierwszoinstancyjny wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego złożył obrońca, zarzucając rażące naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. Stwierdził, że *in concreto* nie jest konieczne prowadzenie na nowo przewodu w całości, co wynika jasno ze stanowiska samego Sądu *ad quem*, który dostrzegł wyłącznie potrzebę przeprowadzenia jednego dowodu w postaci opinii zespołu biegłych.

Zastępca Prokuratora Rejonowego w R. wniósł o oddalenie skargi „jako oczywiście bezzasadnej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga zasługiwała na uwzględnienie.

Choć w skardze nie mała część wywodów poświęcona została problematyce, która nie powinna być badana w ramach postępowania określonego w rozdziale 55a k.p.k., to jednak spostrzeżenia obrońcy, odnoszące się do podstaw wniesienia skargi od wyroku kasatoryjnego, okazały się trafne. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w myśl art. 539a § 3 k.p.k. skarga od takiego wyroku może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu bezwzględnych uchybień z art. 439 § 1 k.p.k.; w powołanym na początku zdania przepisie niewątpliwie jest mowa o art. 437 § 2 k.p.k., który obecnie stanowi, że

uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości (zob. wyr. SN z 27 czerwca 2017 r., V KS 4/17). Wynika z tego, że ponowna ocena dowodów nie mieści się w kręgu podstaw rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. (zob. wyr. SN z 15 lutego 2018 r., II KS 3/18). Zakres kontroli skargowej ogranicza się zatem do zbadania, czy stwierdzone przez instancję odwoławczą uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. uchw. 7 s. SN z 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23).

Dystansując się w związku z powyższym od argumentacji odnoszącej się do winy, którą starali się wprowadzić do postępowania skargowego już to skarżący, już to autor pisemnej odpowiedzi na skargę, trzeba stwierdzić, że rację miał obrońca, gdy utrzymywał, iż w niniejszej sprawie nie wystąpiła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, co musiałoby wiązać się z niezbędnością powtórzenia czynności dowodowych w pełnym zakresie. Znamienny tu był punkt widzenia, skądinąd dalece niekonsekwentny, samego Sądu odwoławczego, który z jednej strony wskazał Sądowi pierwszej instancji potrzebę „przeprowadzenia właściwego pełnego postępowania dowodowego” (s. 11 uzasadnienia), a z drugiej odnotował konieczność przeprowadzenia tylko jednego dowodu, to jest kompleksowej opinii biegłych, którzy wspólnie „dokonają analizy kinetycznej zdarzenia drogowego i pomogą ustalić, czy i jakie obrażenia ciała powstać mogłyby, gdyby pasy bezpieczeństwa były zapięte” (s. 12 uzasadnienia). Potrzeba przeprowadzenia innych dowodów miałaby zostać rozważona po uzyskaniu owej kompleksowej opinii biegłych. Żadną miarą zatem, bazując choćby tylko na treści motywacyjnej części zaskarżonego wyroku, nie sposób przyjąć, że w sprawie zaistniał wypadek, o którym mowa w art. 437 § 2 zd. 2 *in fine* k.p.k.

Trudno na koniec powstrzymać się od refleksji, że cała sprawa, a w gruncie rzeczy zagadnienie związane z wyłączeniem z grona pokrzywdzonych czterech małoletnich, nie zalicza się – wbrew sugestiom obrońcy i prokuratora – do szczególnie skomplikowanych. Wydaje się, że byłoby pożądane, aby

Sąd *ad quem*, mając na względzie funkcjonujące w judykaturze koncepcje związku przyczynowego (chodzi zwłaszcza o wyrażoną w art. 361 § 1 k.c. koncepcję adekwatnego związku przyczynowego), powtórnie rozważył, czy rzeczywiście niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy będzie tak szerokie uzupełnienie materiału dowodowego, jak to wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z oczywistych powodów Sąd Najwyższy poprzestał na tak ogólnej uwadze, jako że ostateczne i samodzielne decyzje w tej mierze mogą być podjęte tylko przez właściwą instancję odwoławczą.

Bez komentarza wypadło pozostawić jaskrawo mylne zapatrywanie autora odpowiedzi na skargę, że przypisaniu oskarżonemu na etapie apelacyjnym popełnienia przestępstwa na szkodę siedmiu pokrzywdzonych stała na przeszkodzie reguła *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k.

Dlatego Sąd Najwyższy wydał orzeczenie kasatoryjne (art. 539e § 2 k.p.k.) oraz nakazał zwrócić oskarżonemu uiszczoną opłatę od skargi (art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 k.p.k.).